

o. Bertold Dąbkowski OCD

# Filozofia jako mądrość

Materiały uzupełniające do wykładu monograficznego  
w Instytucie Duchowości „Carmelitanum”



FLOS CARMELI  
2008

# Biblioteka Carmelitanum

## Nr 5

Skrypt wykładów stanowiących filozoficzny wstęp do teologii duchowości.  
Część dotycząca metafizyki bazuje na notatkach własnych z wykładów w Wyższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych głoszonych przez ks. Andrzeja Spartego w latach 1987/88, zwłaszcza na planie jego kursu. Rozpoczęto pisać w Sopocie w październiku 2000 r. jako wykład dla ss. karmelitanek bosych w Orłowie.  
Naniesiono poprawki i poszerzono w maju 2007 r. również w Sopocie, dostosowując do wykładów na Carmelitanum.

---

© Copyright by FLOS CARMELI

---

*Redaktor prowadzący:*

**Wojciech Ciak OCD**

*Imprimi potest:*

**Marian Stankiewicz OCD, prowincjał**  
**Warszawa 25.02.2008 r., L.dz. 60/P/2008**

*Wydawca:*

**Flos Carmeli Sp. z o.o.**  
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań  
tel.: 061/856-08-34  
[www.floscarmeli.poznan.pl](http://www.floscarmeli.poznan.pl)

*Na okładce:*

**Zdjęcie ze strony Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, [www.aap.poznan.pl](http://www.aap.poznan.pl)**

*Druk:*

**TOTEM – Inowrocław**

ISBN 978-83-88570-49-0

# SPIS TREŚCI

---

<b>I. DLACZEGO „MĄDROŚĆ FILOZOFICZNA” A NIE „FILOZOFIA”?</b> .....	<b>7</b>
<b>1. Zależność twierdzeń z duchowości od rozumienia pojęć.</b>	
<b>Potrzeba naukowego ujęcia</b> .....	<b>7</b>
1.1. Przykłady rozumienia zdań z duchowości. Teologia prawosławna. „Obłok niewiedzy” .....	8
1.2. Definicja nauki .....	9
<b>2. Przelomy w uprawianiu teologii chrześcijańskiej.</b>	
<b>Miejsce filozofii</b> .....	<b>9</b>
2.1. Teologia starożytna .....	10
2.2. Nowość Soboru Efeckiego – pojęcia pozabiblijne.....	10
2.3. Nowość św. Tomasza z Akwinu – mądrość mędrców pogańskich .....	11
<b>3. Przekrój historii filozofii</b> .....	<b>11</b>
3.1. Cele, które stawiali sobie filozofowie .....	11
3.2. Dyscypliny filozoficzne (kierunki filozoficzne), które mogą być pomocne w duchowości katolickiej .....	12
3.3. Systematyzacja historii filozofii .....	13
3.4. Starożytna definicja filozofii .....	20
3.5. Definicja mądrości wg Eugeniusza Marii od Dzieciątka Jezus OCD .....	21
3.6. Rozumienie filozofii u Akwinaty .....	21
3.7. Współczesne rozumienie filozofii .....	21
3.8. Systematyzacja filozofii .....	21
<b>4. Relacja filozofii i duchowości</b> .....	<b>22</b>
4.1. Pojęcia <i>mądrości filozoficznej, teologicznej i mistycznej</i> .....	22
4.2. Francuska szkoła filozoficzno-teologiczna św. Jana Ewangelisty.....	23
<b>II. WSPÓLCZESNE „ŚRODOWISKO FILOZOFICZNE”</b> .....	<b>24</b>
<b>1. Teoria poznania</b> .....	<b>24</b>

2. Realizm i idealizm. Problem mostu .....	24
3. Przewyciężenie idealizmu .....	25
4. Fenomenologia.....	25
5. Egzystencjalizm.....	25
6. Realizm umiarkowany .....	26
<b>III. PODSTAWOWE POJĘCIA METAFIZYKI.....</b>	<b>27</b>
1. Pojęcie metafizyki .....	27
2. Abstrakcja .....	28
3. Metoda metafizyki.....	29
4. Pojęcie bytu.....	30
5. Analogia bytu .....	30
5.1. Pojęcia związane z analogią.....	31
5.2. Rodzaje analogii .....	31
<b>IV. TRANSCENDENTALIA I RÓŻNICA .....</b>	<b>34</b>
1. Definicja transcendentaliów .....	34
2. Różnica jako narzędzie poznawcze.....	34
2.1. Definicja różnicy .....	35
2.2. Rodzaje różnicy .....	35
3. Powszechne właściwości bytu.....	36
3.1. Jedność ( <i>unum</i> ) .....	36
3.2. Prawdziwość .....	37
3.3. Dobro (dobroć) bytu ( <i>bonum</i> ).....	39
3.4. Piękno ( <i>pulchrum</i> ) .....	40
<b>V. KATEGORIE BYTU .....</b>	<b>41</b>
2. Rodzaje bytu w ontologii fenomenologicznej.....	41
3. Kategorie bytu realnego .....	42
3.1. Substancja.....	42

---

3.2. Przypadłość .....	43
3.3. Relacja .....	45
<b>4. Byt absolutny i przygodny .....</b>	<b>48</b>
<b>VI. STRUKTURA BYTU .....</b>	<b>49</b>
<b>1. Akt i możliwość .....</b>	<b>49</b>
<b>2. Materia i forma (hylemorfizm).....</b>	<b>54</b>
<b>3. Istota i istnienie .....</b>	<b>57</b>
<b>VII. PRZYCZYNA.....</b>	<b>60</b>
<b>1. Rozróżnienie przyczyny, warunku i okazji.....</b>	<b>60</b>
<b>2. Systematyka przyczyn .....</b>	<b>60</b>
2.1. Przyczyna materialna .....	61
2.2. Przyczyna formalna .....	61
2.3. Przyczyna sprawcza .....	61
2.4. Przyczyna celowa (cel).....	64
<b>3. Zagadnienie klasyfikacji .....</b>	<b>65</b>
3.1. Rodzaj i gatunek .....	66
3.2. Problem ewolucji .....	67
<b>VIII. ZASADY BYTU I MYŚLI.....</b>	<b>69</b>

# I. DLACZEGO „MĄDROŚĆ FILOZOFICZNA” A NIE „FILOZOFIA”?

---

Pojęcie „mądrości filozoficznej” jest właściwie tautologią, bowiem filozofia jest „przyjaźnią mądrości” (gr. *philosophia*). Długa historia filozofii pokazuje jednak, że filozofowie mogą w swojej refleksji dojść nie tylko do nieprzyjaźni mądrości, ale nawet nieprzyjaźni życia (egzystencjaliści). Wówczas filozofia pozostaje jedynie „przyjaciółką refleksji”. Niektóre kierunki odmówiły jej w ogóle dostępu do obiektywności, prowadząc „mądrość” do tego, co „mi się wydaje mądrością” i nagminnie lekceważąc mądrość cudzą. Tak się stało za sprawą idealistów. Wreszcie, przekreślając wyższość wysiłków metodycznych nad własnymi tylko poglądami, niektórzy doprowadzili do utraty zaufania do filozofii jako dyscypliny zdolnej do wypowiadania twierdzeń naukowych.

„Mądrość filozoficzna” wyraża pragnienie powrotu do tych źródeł ludzkiego myślenia i wysławiania się, które są oparte na wierze w użyteczność tego myślenia dla ludzkiego życia, także życia duchowego.

W niniejszym opracowaniu sięgnę do twierdzeń tylko tych filozofów, którzy starali się tworzyć „filozofię wieczystą”, inne sygnalizując, według własnego wyboru. Korzystam przede wszystkim z filozofii Arystotelesa, wielkiego starożytnego realisty, ubogacając jego twierdzenia poglądami jego następców, zafascynowanych mądrością mistrza.

Jako najważniejsze znalazłem przekazanie zrębu metafizyki i jej dotyczy większa część tego skryptu.

## 1. Zależność twierdzeń z duchowości od rozumienia pojęć. Potrzeba naukowego ujęcia

Duchowość jest bardzo mocno związana z poznaniem. Człowiek doświadczający w swoim wnętrzu Boga, i odkrywający Go w Jego Objawieniu: na kartach Pisma Świętego i w Tradycji Kościoła, może przeszkodzić Bożemu działaniu przez błędy swojego poznania. Wprawdzie w samym akcie poznania kontemplacyjnego nie ma żadnego błędu, ale gdy mistyk usiłuje je wyrazić, może je popełnić.

W przekazie Objawienia Bożego, gdy się je odczytuje z Kościołem katolickim, również nie ma błędów, ale to właśnie w jego łonie wyrosło wielu, którzy doprowadzili do rozłamów. Byli wśród nich i tacy, którzy przez pewien czas otrzymywali od Boga światło na modlitwie, dostępowali objawień (np. „mateczka” Kozłowska, założycielka sekty mariawitów), wykazywali wrażliwość właściwą kontemplatykom (np. Luter) lub umiłowanie liturgii. Jednak ich odejście od Kościoła katolickiego pokazało, że nie stali się mistrzami troski o jego jedność, w myśl modlitwy Jezusa (J 17).

Duchowość, za którą poszli, prowadziła niekiedy do wojen i nienawiści, wbrew nauce Chrystusa, że Jego uczniów poznaje się po wzajemnej miłości. Trzeba jednocześnie podkreślić, że podobne negatywne zjawiska miały też miejsce i u osób zachowujących zewnętrznie jedność z Kościołem katolickim, co świadczy o tym, że nie wystarczy być prawowiernym, aby żyć duchem Chrystusowym.

Jednak wspomniani wyżej wyznawcy Chrystusa byli przekonani, że są wierni duchowości Ewangelii. Zatem zasadnicze znaczenie ma dla nas właściwe rozumienie prawdy, którą Mądrość Przedwieczna wyraziła ludzkim językiem. Mimo wszelkich niedoskonałości naszego poznania są to słowa dające „życie wieczne”. Nasze ich ujęcie musi się stać bardziej obiektywne, naukowe. Związek mądrości z nauką, obiektywizmem, realizmem poznawczym (zwłaszcza) ma więc dla nas zasadnicze znaczenie. Podejście filozoficzne ma zbudować w nas dobrze działający aparat poznawczy, wrażliwość na prawdę i jej poznawalność. Ma nas otworzyć na Tego, który przemawia zarówno przez pośrednictwo proroków, jak i bez niego, który jednak zawsze chce być czczony „w duchu i prawdzie”.

## 1.1. Przykłady rozumienia zdań z duchowości.

### **Teologia prawosławna. *Obłok niewiedzy***

Wielu autorów piszących o zjednoczeniu człowieka z Bogiem, czy to o całości drogi duchowej, czy też o opisujących jej fragment, czy to jedynie relacjonujących, czy też dających wskazówki, podkreślało, że zrozumienie tych spraw jest trudne. Anonimowy autor *Obłoku niewiedzy* zaleca, aby tę książkę raczej odłożyć i jej nie czytać, gdyż pożytek może przynieść tylko temu, kogo Bóg wprowadził już na drogę kontemplacji. Święty Jan od Krzyża ubolewa nad tym, że wiedza o wejściu w kontemplację jest tak mało rozpowszechniona i przez to tak wielu cofa się wobec tego daru. Święta Teresa z Ávila polemizowała z poglądem, jakoby na modlitwie można było

obyć się bez człowieczeństwa Chrystusa. Szkoła hezychastów, która rozwinęła się na górze Atos, nastawała, aby wyzbyć się myślenia o czymkolwiek, co nie jest Bóstwem, bo Bóg jest inny od czegokolwiek na tej ziemi. A o Bóstwie myśleć też nie da się, bo człowiek nie poznaje Boga wprost. Tym niemniej, jak to wynika z traktatów Mistrza Karmelu, w kontemplacji poznaje się właśnie cząstkę istoty Boga.

Jak poradzić sobie z tyloma, wydawało by się, sprzecznymi tezami?

Pierwszym krokiem musi być zbudowanie aparatu pojęciowego. Klemens Aleksandryjski, wielki katecheta starożytności, wyrażał pogląd, że o sprawach Bożych można mówić proporcjonalnie jedynie w misteriach. Sam jednak dużą część *Kobierców* poświęca wskazaniu, na jakiej filozofii winien oprzeć się ten, kto chce osiąść prawdziwą mądrość i naukę.

## 1.2. Definicja nauki

Opowiadamy się tu za klasycznym rozumieniem nauki.

Nauka jest pewnym typem poznania:

- uzasadnionym
- uporządkowanym
- przekazywalnym

Nauka jest zbiorem twierdzeń o powyższych właściwościach. Posiada swój przedmiot materialny (to, czym się zajmuje) i przedmiot formalny (aspekt badania tego przedmiotu). W różnych dyscyplinach wiedzy metoda i związany z nią sposób uzasadniania bywa różny.

Każdy więc człowiek, w zakresie, w jakim stara się zachować wypunktowane aspekty nauki, jest naukowcem. Jest nim także filozof, o ile jego filozofia zachowuje powyższy charakter.

## 2. Przełomy w uprawianiu teologii chrześcijańskiej. Miejsce filozofii

Chrześcijanie od samego początku głosili Słowo Boże w sposób twórczy. Wystarczy wspomnieć mowę św. Pawła na areopagu. Równocześnie zachowywali wierność poznanej prawdzie i nie uważali, jakoby mieli wolność ją zmieniać.



Sposób tej działalności zmieniał się jednak. Kościół nie uznał za „święty” żadnego systemu filozoficznego, jednak wskazał na pewien zasób pojęć, które każdy chrześcijanin powinien sobie przyswoić, aby owocnie zapoznać się z Objawieniem Bożym, a więc i duchowością.

## 2.1. Teologia starożytna

Wykład nauki Pańskiej początkowo polegał na powtarzaniu własnymi słowami słów Jezusa, wydarzeń z Jego życia oraz Pism znanych jako święte. Dawano też świadectwo o samym rozpowszechnianiu się nauki. Ważną rolę odgrywały schematy wypowiedzi, jakby plany katechez, oraz obrzędy mistagogiczne, czyli wprowadzające w tajemnicę. Chrześcijaństwo, chociaż posługiwało się powszechnie używanymi pojęciami, starało się kluczowe teksty wyrażać słowami zaczerpniętymi z Pisma Świętego, zabezpieczając się w ten sposób przed błędną interpretacją stosowanych pojęć. Niektóre nowe słowa były używane zawsze w tym samym znaczeniu, które z czasem stawało się ich podstawowym znaczeniem (np. greckie *agapé* na oznaczenie miłości bliźniego). Jednym z najstarszych wyobrażeń Jezusa umieszczanych na grobowcach w katakumbach był Jezus – Filozof. W świecie szanującym filozofów chrześcijanie wyrażali w ten sposób, że Jezus przyniósł prawdziwą naukę i że jest ona rozumna.

## 2.2. Nowość Soboru Efeckiego – pojęcia pozabiblijne

Sobór efeski, wprowadzając do wyznania wiary słowo *homousijos* – współistotny Ojcu, uczynił pierwszy wyłom w powyższej zasadzie. Pojęcie *homousijos* nie było w Piśmie Świętym, co spowodowało kontestację ze strony chrześcijan wschodnich. W późniejszych wiekach coraz więcej słów pogańskich przenikało do języka wiary. Pojawiała się więc potrzeba interpretacji znaczenia tych wyrażeń oraz wyjaśniania w różnych językach tajemnic Królestwa niebieskiego. Na marginesie warto tu napomknąć, że chrześcijanie nigdy nie pojmowali swoich misteriów jako wiedzy tajemnej lub czegoś, co ma pozostać ukryte. Odcinali się stanowczo od nikolaitów i erotyczności ich pojęć, a później od gnostyków i ich skrytości, zbliżonej do dzisiejszych łóż masonskich. Posługiwanie się wspólnym z nimi językiem w mocno zbliżonym zakresie spowodowało z jednej strony większe akcentowanie działania Ducha Świętego w poznawaniu Boga i pewną niechęć do tłumaczenia spraw Bożych mową, która nie jest zdolna ich przyjąć, a z drugiej strony owocowało powstaniem języka liturgii, uroczystego obrzędu,

gdzie każde słowo nabiera znaczenia, które się rozważa i odnosi do całego depozytu wiary.

Ten system katechetyczny nie zawsze był skuteczny, jak o tym świadczy historia życia św. Augustyna. To właśnie on, po swoim nawróceniu, jako biskup, stawszy się odpowiedzialnym za współwyznawców, nie tylko używał pojęć pogańskich, ale sposób mówienia o Bogu opierał na schematach filozoficznych, korzystając zwłaszcza z najlepiej mu znanego neoplatonizmu.

### **2.3. Nowość św. Tomasza z Akwinu – mądrość mędrców pogańskich**

Kolejnego przewrotu dokonał św. Tomasz z Akwinu. W uprawianiu teologii odważył się wprost odwoływać do mędrców pogańskich, przede wszystkim do Arystotelesa i Awicenny. Z uwagi na pozycję św. Tomasza, którą szybko sobie zyskał, trudno nam sobie dzisiaj wyobrazić kontrowersyjność tej nowości, co musieli odczuwać jemu współcześni. Jego sposób uprawiania teologii do dzisiaj pozostaje wzorem, wielokrotnie zalecanym przez Kościół, a sam Akwinata jej mistrzem, czego nie zniweczyły nawet nieliczne błędy, które popełnił.

## **3. Przekrój historii filozofii**

Gruntowne poznanie filozofii nie jest wprawdzie celem niniejszego studium, jednak krótki wstęp ogólny niewątpliwie będzie pożyteczny dla całości wykładu. Treść tego punktu należy więc traktować jako wprowadzenie do dalszych rozważań szczegółowych.

### **3.1. Cele, które stawiali sobie filozofowie**

Styl uprawiania filozofii ulegał stopniowym zmianom. Początkowo, co dobrze widać na przykładzie filozofii greckiej, było to poszukiwanie wiedzy jako takiej. Wiele dyscyplin postrzegano jako filozofię. Z czasem, gdy okazało się to użyteczne, część filozofów przyjęła kierunek zarobkowy. Ci, którzy tego nie podjęli, pozostawali zwykle naukowcami (Arystoteles).

W czasach chrześcijańskich dociekania filozoficzne służyły obronie i przekazowi wiary. Stały się budulcem teologii (św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu). Równolegle refleksja filozoficzna była uprawiana samodzielnie,

często odpowiadając za rozwój tych dyscyplin wiedzy, które się jeszcze nie usamodzielnily.

W epoce oświecenia wiele nauk wyemancypowało się a sama filozofia coraz częściej była traktowana jako forum wypowiedzi własnych myśli i poglądów. Zrywano z tradycją filozoficzną zarówno co do zakresu zainteresowań filozofii, jak też co do sposobu rozwiązywania zagadnień. Filozofia częstokroć była uprawiana poprzez eseje i felietony, a wśród przedmiotów dociekań przeważały przede wszystkim nauki polityczne i społeczne, dominował empiryzm i idealizm. Spowodowało to utratę zainteresowania dla metafizyki, na skutek czego ucierpiała metodologia uprawiania nauk i co doprowadziło do swobodnego używania dotychczasowych pojęć. Filozofowie nie wglębiali się w to, jak definiowano słowa w przeszłości. Odrzucano autorytety i zanikało poszukiwanie mądrości rozumianej jako służba ludzkim umysłom. Motywem filozofowania stała się pycha rozumu i splendor, jakim otaczano filozofów. W katedrze Notre Dame w Paryżu rewolucjoniści francuscy postawili figurę prostytutki jako symbol filozofii – bóstwa rozumu, zajmującego właśnie miejsce Boga.

Dziewiętnasty wiek to czas krytyki racjonalności ale także i odkryć archeologicznych. W wielu środowiskach zaczęto pytać, czy starożytne dzieła rzeczywiście nie mają nam nic do przekazania.

W okresie oświecenia i w wieku XIX to właśnie uczelnie kościelne zachowywały szczególną znajomość dzieł starożytnych filozofów i im należy się największa wdzięczność za budzenie zainteresowania filozofią klasyczną.

W początkach XX wieku ludzkie umysły na powrót stały się otwarte na filozofię rozumianą jako analizę istoty rzeczy. W chwili obecnej wielu naukowców także z dziedzin doświadczalnych często porównuje wyniki swoich badań z tezami metafizycznymi. Lecz jeszcze większa liczba wciąż jeszcze kojarzy filozofię przede wszystkim z teorią poznania, może nawet nie zdając sobie sprawy z jej największych skarbów.

### **3.2. Dyscypliny filozoficzne (kierunki filozoficzne), które mogą być pomocne w duchowości katolickiej**

W chrześcijańskim rozumieniu duchowość jako taka nie jest pochodną filozofii i nie opiera się na żadnym systemie filozoficznym. W sensie ścisłym jest ona działaniem Boga w człowieku. Z punktu widzenia duchowości filozofia jest więc przydatna tylko do rozumienia nauk z nią związanych oraz tego, co dzieje się w człowieku. Nie jest natomiast ich sprawczynią.

Właśnie ta sfera doktrynalna duchowości wyznacza kierunki pozytywne dla jej rozumienia.

Podmiotowy i obiektywny charakter duchowości katolickiej każe na pierwszym miejscu postawić metafizykę, jako że potrafi ona reflektować nad istotą rzeczy i budować język dla jej wyrażenia. Następna w kolejności byłaby antropologia filozoficzna, ukazująca strukturę wewnętrzną człowieka i zachodzące w nim procesy od strony ogólnej i koniecznej. Fenomenologia, brana w pewnym zakresie, uczy ujmować istotę rzeczy, poszukiwać jej poprzez analizę tego, jak się ona jawi. Może więc pomóc do zrozumienia doświadczenia duchowego. Następnie teodycea pomaga poznać te twierdzenia o Bogu, które rozum może wypowiedzieć nie odwołując się do objawienia. Dzięki niej można znaleźć odpowiedź na pytanie, ile duchowości katolicka ma wspólnego z duchowościami religii naturalnych. Z tego powodu niekiedy nazywa się ją teologią naturalną. Niektóre zagadnienia teorii poznania, zadając pytania, na które przynajmniej raz w życiu warto odpowiedzieć, uczą krytycyzmu wobec własnych aktów poznawczych.

Egzystencjalizm warto analizować pod kątem tego, co się działo z jego twórcami. Jest dobrą szkołą doli człowieka, który nie jest związany miłością z Bogiem.

Podobnie, konsekwencje materializmu i naturalizmu, łatwość, z jaką oparte na nich ludzkie działania oddalają się od swoich ideałów i stają się dla człowieka pułapką, pozwalają zrozumieć, że przeżywanie świata duchowego w całej jego prawdzie jest dla człowieka konieczne oraz że – chcąc być człowiekiem Bożym – nie można lekceważyć świata materialnego.

### 3.3. Systematyzacja historii filozofii

Poniżej przedstawiono mały poczet filozofów, na którego końcu możemy pokornie umieścić i nas, oddających się niniejszemu studium. Obok nazwisk podano związane z nimi kierunki lub hasła.

#### Okres starożytny

##### *Jońscy filozofowie przyrody*

*Tales z Miletu* – VII-VI w. przed Chr. Joński filozof przyrody. Przechodzi do refleksji filozoficznej. Filozofia grecka zostaje zapoczątkowana w koloniach greckich i koncentruje się zwłaszcza na poszukiwaniu pierwszej

przyczyny i zasady rządzącej światem (*arché*). Tales zwrócił uwagę na ogromną rolę wody, zwłaszcza wilgoci, w świecie żywym. Woda jest przyczyną, z której wszystko powstało przez zmianę. Pierwsi filozofowie przyjmowali fakt zmiany jako oczywisty.

Inni jõesicy filozofowie przyrody zamiast wody podawali inne pierwiastki, żywioły.

*Empedokles* wylicza cztery żywioły: wodę, ogień, powietrze i ziemię.

*Anaksymander* – początkiem wszystkiego jest *apeiron* – coś nieograniczonego, nieokreślonego, co może przyjąć każdą postać. U pierwszych filozofów greckich widać rodzaj ewolucjonizmu: pierwsza zasada podlega zmianom.

*Heraklit z Efezu*, VI w. przed Chr. Jako *arché* uznaje ogień. Uderza go zmienność w świecie. Wszystko jest w ustawicznej zmianie, we wszechświecie nigdy nie ma nic stałego (wariabilizm). Istotę świata stanowi zmienność, która rządzi się pewnymi prawami. Nad tym wszystkim musi być jakiś rozum kierujący zmianami – *logos* (zasada rozumna lecz bezosobowa). Negował zasadę niesprzeczności. Odrzucił stałość praw moralnych, oparł się na zmysłach. Tylko zmysły mówią prawdę o świecie.

### *Szkoła eleacka*

Drugi ośrodek filozofii znajdował się w mieście Elea (dzisiejsze Włochy, a wówczas kolonia grecka); VI w. przed Chr. Przedstawiciele: Ksenofanes – krytyk religii, poeta; Parmenides, Zenon z Elei. Szkoła erystyczna. Lubowała się w wyszukiwaniu sprzeczności, by wykazać niepewność naszych twierdzeń opartych na zmysłach.

*Ksenofanes* – odważył się skrytykować politeizm grecki, jako czysty antropomorfizm. Bogowie greccy nie są doskonali, bo grzeszą. Tak bóstwa pojmować nie wolno. Bóg, bóstwo jest jedno. Jest nieogarnione, przenika świat (panteizm).

*Parmenides* – w wizji otaczającego nas świata musimy się oprzeć na intelekcie. Jego właściwością jest to, że każdą rzecz ujmuje w aspekcie bytu. Parmenides pojmował byt w jego czystej, abstrakcyjnej formie. Zanegował prawdziwość zmysłów. Wszystko jest bytem (tym, co istnieje), więc wszystko jest jednym. Byt jest tylko jeden, wieczny, niezmienny (statyzm). W związku z takim pojmowaniem świata pojawia się problem teorii poznawczy – zaufania tylko intelektowi. Parmenides stał się ojcem metafizyki.

*Zenon z Elei* – nie wniósł nic nowego, cały swój wysiłek skierował ku obronie Parmenidesa. Dowodził, że zarówno zmiana, jak i wielość prowadzą do sprzeczności.

*Anaksagoras i Demokryt* – zachowali niezmienność bytu, zaprzeczyli jedności. Pewna próba pogodzenia Heraklita z Parmenidesem. Uznawali zachodzenie zmian. Świat składa się z nieograniczonej liczby pierwiastków niezmiennych, ale są one różnorodne. Różnorodne byty są w ruchu, mogą tworzyć różne układy. Każdy z nich inaczej pojmował element niezmienny (*Anaksagoras* jako jakość, *Demokryt* jako atom).

*Anaksagoras* – 500-428 r. przed Chr. W każdej rzeczy są wszystkie jakości, od tych, które przeważają zależy, jaka rzecz jest (pierwiastek bycia czarnym, bycia drzewem, mięsem). Zmiany są przejściem w inny układ jakości. Ich ilość jest nieograniczona. Różność proporcji sprawia różność rzeczy. Poznanie powstaje, gdy bodziec ma dostateczną siłę. Na początku był chaos. Aby go uporządkować musiał powstać ruch porządkujący nadany przez *nous* (rozum) – bóstwo panteistyczne. Rozważał więc przyczynę sprawczą i celową.

*Demokryt* – 470-360 r. przed Chr. Wielorakim elementem niezmiennym są tzw. atomy, mające własności ilościowe i geometryczne. Z natury są w ustawicznym ruchu, o którego przyczynę nie trzeba się pytać (materializm). Jakości nie istnieją, są tylko grupy atomów, które tak odbieramy. Świat nie jest taki, jakim go poznajemy. Tylko rozum mówi, jaki jest.

#### *Okres zwrotu ku sobie*

Zacząło się od krytyki filozofii dotychczasowej. Zapoczątkowali sofisci: sprzeczności w filozofii i sprzeczne próby syntezy. Czy człowiek może poznać świat otaczający? Wątpienie w możliwości umysłu.

Początkowo byli to mędrcy wędrowni, którzy podejmowali się nauczania i wychowania synów bogatszych Greków (*sofos* – mędrzec). Stopniowo na nauce zaczynają zarabiać, a celem staje się nauczanie, jak zdobyć władzę, sławę bogactwo. Najważniejsze stało się przekonywanie o swojej racji, za wszelką cenę. Posługiwali się ukrytym fałszem w rozumowaniu, a zdania takie od nazwy szkoły zostały nazwane sofizmatami.

Upadek filozofii. Wszystko względne. Każdy może wybierać, co chce (konwencjonalizm). Realści gnozeologiczni: jeżeli różnie poznajemy, to